

MELCHIOR WANKOWICZ

"Kundlizm"

Szewe zazdrości kanonikowi że został prałatem

Bezinteresowna zawiść * Organiczna głupota
* Polska protekcja — odtrutką na powszechną
zawiść. * Bieda materialna.

Fumy

Jak się psuje człowiek w Polsce. * Śmieszny styl
życia towarzyskiego. * Rządy z fumami.

Kundlizm

Korupcja. * Kult niekompetencji. * Kliki *
Sprawa społeczna zamglona. * Wrzesień spadł
na Polskę w czasie linienia. * Wady myślenia.

Hodowla aniołów

Czy bijecie kobiety. * Czy całujecie je w rękę. *
Jak kształtował się popyt na anioły. * Lekce-
ważąca rycerskość. * I tu kończy się poszlachec-
ka karykatura.

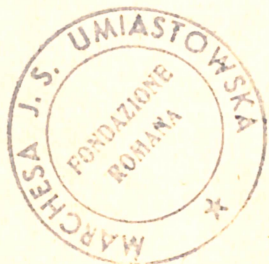
WYDAWNICTWO K. BREITERA
RZYM 1947 LONDYN

ROMANA
OWSKA

ECA

JWP

przesyłam w upominku tę książeczkę, specjalnie dedykując ustępy:



MELCHIOR WAŃKOWICZ

„Kundlizm”

Szewe zazdrości kanonikowi że został prałatem
Bezinteresowna zawiść * Organiczna głupota
* Polska protekcja — odtrutką na powszechną
zawiść. * Bieda materialna.

Fumy

Jak się psuje człowiek w Polsce. * Śmieszny styl
życia towarzyskiego. * Rządy z fumami.

Kundlizm

Korupcja. * Kult niekompetencji. * Kliki *
Sprawa społeczna zamglona. * Wrzesień spadł
na Polskę w czasie linienia. * Wady myślenia.

Hodowla aniołów

Czy bijecie kobiety. * Czy całujecie je w rękę. *
Jak kształtował się popyt na anioły. * Lekce-
ważąca rycerskość. * I tu kończy się poszlachec-
ka karykatura.

WYDAWNICTWO K. BREITERA
RZYM 1947 LONDYN



Inv. 34264
Kaj. 7878/I

Ta broszura, to cztery feljetony o wspólnej tematyce, wybrane z pośród tygodniowych feljetonów pisanych dorywczo i bez źródeł w „Dzienniku Żołnierza APW” w okresie poprzedzającym Monte Cassino.

Poczyniwszy pewne skróty i uzupełnienia, drukuje je teraz, po ukończonym wysiłku wojennym, dzieląc obawy, że grobowiec bohaterów może stać się legowiskiem kundli, a krew ich — cementem umacniającym mury megalomanji, które gnuśność wznosić pocnie dookoła polskiego getta na emigracji.

Tych, którzy nie zechcą zostać w geccie, — świat (po za „przyjaznymi” drugimi oddziałami) nie będzie pytał o zdolność umierania, tylko o zdolność życia.

Może i te cztery feljetony przydadzą się jako jeden z przyczynków służących zbiorowemu wysiłkowi — rewizji poglądu na nas samych.